

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Postanowieniem JO. Xcia Namiestnika Królew: wydanem d. 27, z.m: zaprowadzone będą 2 Jarmarki na Kohnie, w mieście Jędrzejowie w Woiew: Krako: to jest w Sobotę po oktawie Bożego Ciała i na S. Franciszek 4 Paźd: każdy trwać może dni 8.

Artykuł Nadeśtany.

Nietylko gorliwym piastowaniem dostojnych urzędów, lub dziełami rzadkich talentów wstawionych mężów, ale i zgon osób których życie enocie tryumf, potomności chwalebny wzór do naśladowania zostawia; do publicznego należy żalu. Jedną z tych była, JW. Jadwiga z Gurowskich Głiszczyńska, na dniu 11 Lutego r.b. w 64 roku życia swego, w Tomicach w Pcie Konińskim w dobrach swego Małżonka byłego Jenerata, a później Sędziego Appellacyjnego w Królestwie Polskiem, po krótkiej chorobie bez żadnych prawie boleści i cierpien zmarła. Pani ta poświęciwszy całe swe życie enocie, będąc najlepszą Matką, wzorową Żoną, pobożną Chrześcijanką, wprzysiażni szczerą, w sąsiedztwie uprzejmą, dla włościan dobroczynną, dla sierot opiekunką, dla ubogich obroną i wsparciem, zostawiła po sobie niezatarty ślad strapionego Małżonka, nieutulonych Dzieci i Wnuków, cierpiących Przyjaciół i Sasiadów, przejętych smutkiem Włościan, rozpaczających ubogich i sierot, którzy dla dobrodziejstw od Niej odbieranych drugą Matką nazywali. Zwłoki tej szanownej Pani złożone w Parafjalnym Kościele we wsi Szymanowicach, wśród znalezionych zebranych Kaptanów po żałobnem Nabożeństwie, po wymownych pogrzebowych

Kazaniach, wprzypomności Familji, w obec licznie z dalekich nawet okolic zgromadzonych Obywateli, Sasiadów, Urzędników, Przyjaciół, Znajomych, Włościan rozmaitego wyznania i Ubogich; w familijnym grobowcu z winną czią pochowane zostały, a rzewne i żałosne łyż przeszło sześciu tysięcy ludzi wszelkiego stanu i płci przy tym żałobnym obrzędzie zgromadzonych zapewniwały bezwzględnie: iż pamięć cnot i dobroczynności tej od wszystkich wielbionej Pani, tylko z zgonem każdego zatrzeć się zdoła.

N. G. Obywatel Sasiad.

Za czasów urzędowania sławnego Marszałka Bieleńskiego, była uboga Wdowa po Oficjalisie, utrzymująca się z pracy to jest haftowania, miała Córkę również iak Matka cnotliwą, z którą chciał się ożenić pewny Dworak, lecz żądał iakiego bąc posagu. Wdowa wyjechała z Córką na wieś do lednego z Krewnych w nadziei iż ią czem bąc zasilą, lecz nie ootrzymawszy, stroskana wraca do Warszawy, do swego uboiego mieszkania na Grzybowie, przybywa na dedniem i widzi izbę otwartą, wszystkie rzeczy zabrane, a nadto oderwaną podłogę, złodzieje korzystając z nieobecności owej Wdowy, zabrali wszystko, ani mając natem dosyć, szukali czy niema czego ukrytego pod podłogą, słysząc zaś przybywającą właścicielkę, uciekli. Biedna Wdowa zalewała się łzami, utraciła bowiem wszystką swą odzież, bieliznę itp. i postradała nadzieję wydania swej Córki za Mąż; lecz jej frasunek wkrótce w radość się zamienił, ujrzała bowiem pod wydartą podłogą garnuszek napelniony starami dukatami, czego złodzie-

je nie dostrzegli. Wdowa uwiadomiła o tym Marszałka, który przekonawszy się o uczciwości biednej Wdowy, przysądził jej tę zdobycz, a tak posag niespodzianie otrzymała jej Córka. Marszałek prowadził ią do ślubu, wymówiwszy aby na weselu nie najałował się ów nieużyty Krewny. — (z Tradycji miejscowej.)

Po jutrze w Teatrze Narodów: JP. Szalickiewicz na żądanie Amatorów, da Koncert na Klarynecie, grać będzie (oprócz innych) Koncert który JP. Kurpiński skomponował w Paryżu.

Dziś zima stopni 4.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Hiszpanji.

w Kartagenie władza miejska kazała postawić pomnik dla Króla, wtem miejscu gdzie dawniej umieszczono Kamień Konstytucyjny, teuroczystość chcieli przerwać Liberaliści, lecz natychmiast przywrócić porządek, do czego przyczynił się stojący tam Pułk Francuzki, żołnierze tego Pułku żyją wzupetniej jedności z Obywatelami. — Potwierdza się że Afrykańskie Barbarzyjskie Mocarstwa wydały wojnę Hiszpanji, użnawet Algierczykowie zabrali 2 okręty Kupieckie Hisz: Dej Algierski iąda aby Hiszpanja wypłaciła mu haracz zaległy od lat 15, i to z prowizją; wteżniejszych okolicznościach trudną prowadzić wojnę z temi morskimi abójcami. — Na granicy Francuzkiej Policja pominała baczyć na podróży. — Wiele Konstytucjonistów Hiszpańskich udało się do Ameryki północ: gdzie dla biedniejszych złożono znaczne składki.

z Niemiec.

Zmarły Xto Eugeniusz Lejehtemberg

był Synem *Josefiny* pierwszej Matki *Napoleona*, w r. 1806 zasłużył się z Królową *Wiawarską*, z tego małżeństwa pozostało 5 Córki i jeden Syn, najstarsza Córka niedawno zaślubioną została Królewiczowi *Następcy Tronu Szwedzkiego*. Nieboszczyk zjednał sobie powszechny szacunek, był opiekunem konsultów i dobroczyńcą nieszczęśliwych. Gdy rządził Królestwem *Wiosk*iem, umiał szczęśliwie pogodzić wszystkie poróżnione zdania i łagodzić umysły. —

Bywały rozmaite kradzieże, ale podobno niewydarzyła się i szczeraka o której czytamy w gazetach *Niemieckich*. Pewny *Urzędnik w Berlinie* wydzierżawił swój Dom, a sam oddawał mieszkać w innej części miasta, że zaś *Dzierżawca* regularnie się wypłacał, właściciel zawsze zatrudniony nie miał potrzeby odwiedzać swego domu i oddawał go niewidział. Teraz ów *Dzierżawca* nieprzyniosł zwykłej opłaty, właściciel idzie do swego domu ale go nie widzi, szuka numeru tegoż domu, lecz na próżno, zadziwienie jego powiększa się, szuka po całej ulicy a nawet i po przyległych, domu iak nie ma tak niema. Podługiem sledzeniu dowiaduje się że *Dzierżawca* sprzedał ów dom na rozebranie, i sam niechciał z krain! —

Od Granic Tureckich.

w *Stambule* ubraiania trwają ciągle, nakazano aby gwałtownie przyspieszać naprawę okrętów, zwłaszcza gdy odebrano wiadomość że znów burza zniszczyła kilka *Fręgat* i innych statków. — *Gdy Rejs Effendy* tak zachorował iż zwiątpiono o jego życie, *Sultan* oświadczył swemu nadwornemu *Lekarzowi*, iż jeżeli nieprzywróci zdrowia *Rejs Effendemu*, postrada także

życie. *Biedny Lekarz* został wniewymownej trwodze. — *Radca Rossyjski* *Minia*ki przybywszy do *Stambulu*, zaechał do Pałacu Poselstwa *Francuzki* go tam dotąd mieszka. — *Ciągle w Stambule* utrzymuje się pogłoska że wojna z *Persją* znów wybuchnie. — *Gdy Grecy* sypali szanice pod *Argos*, znaleźli w ziemi zakopany skarb, niektórzy mówią że tam znajdowało się 20 milionów rozmaitej monety, trudno się było dzielić, każdy chciał korzystać, z tej przyczyny powstała kłótnia aż nien krwawa bitwa, w której miało poleźć więcej niż 600 Ludzi. (?) — w *Salonicie* było zaburzenie z następującej przyczyny: *Turek* porwał 9letniego chłopca *Greczyna* który zostawał w służbie *Konsula Francuzkiego* iako śpiewak w *Kaplicy Katolickiej*. *Konsul* posłał swych służących do owego *Turka*, którzy odebrali chłopca, natamtrz mnostwo *Turków* zebrało się przed mieszkanie *Konsula*, wyłamali drzwi i żądali wydania tegoż chłopca, *Konsul* ubrany w mundur wyszedł przeciw zebranym *Turkom* którzy wymierzili ku niemu pistolety, „strzelajcie (rzekł z mocą *Konsul*) lecz ja niedopuszczę aby to miejsce oznaczone herbem mojego Króla znieważonem zostało“ Te słowa przeraziły *Turków*, rozeszli się natychmiast a *Rządca* przykładnie ukarał sprawców tej zuchwałości. *DONIESIENIA.*

Uwiadamia się Szano: *Publi*: iż w *Warsz*: obok *Licytacji Obrazów* *Galerją* składającą się z *Instrumentów Fizycznych* i *Matematycznych* przy ulicy *Miodowej* pod 484 codziennie kontynuowaną od dnia 9 *Marca* r. b. tamże na widok publiczny, *Rzeźby* alabastrowe i marmurowe, mianowicie: *Biusta*,

statuy z antyków, *pedestały*, *filary*, *oraz* *bronzy* w rozmaitych gatunkach, i *figurach*, niemniej przedmioty z *Herkulanu* starożytne, przez trzy tygodnie, zawzięte we *Wtorek*, *Czwartek* i *Sobotę* od godziny 2ej, do godziny 6tej z południa wystawione będą. Od dnia zaś 30 t. m. i r. *przedażich* codziennie, aż do zupełnego ich wyprzedania przez publiczną *licytacją* rozpocznie się za gotowe pieniądze. *Stanis: Morzelewski* *Komornik*.

w *Pałacu* pod Nr 460 przy ulicy *Senator*skiej u *Murgrabiego*, jest do przedania nasienie *Wyki* korzec po złp: 18 i 8zperglu korzec po zł: 24, *przedaia* się także i na garce.

Zgubiono świadectwa dane *Ignacemu Cie*ślikowi, *znalazca* niech raczy oddać pod Nr 441 przy *Krakowskim Przedmieściu*, *W. Tajnertowi*.

Wzywam niniejszym *Michała Wilczyńskiego* byłego żołnierza w dawnym pułku 4. piecho: *X. W.* (i każdego coby o nim wiedział upraszam) aby mi raczył donieść do *Nowego Miasta* nad *Pilicą*, gdzie się nateraz znajduje. *Michał Młochowski* b. *Maior*.

Zgubiono *Książeczkę* w której zapisuie się brane *Piwo* z *Administracji*, należące do *Staroza: Lewka Meiera* *Cajtunga*; ktoigoda pod Nr 770 przy ulicy *Elektoralnej*, otrzyma nadgodrę.

Jdącemu przez *Bielańską* ulicę wypadł z kieszeni *Landszaft* roboty *Panny Julji Młockiej*, wystawiający *Kościół* wiejski z *Plebanią*, *znalazca* odnoszący go pod Nr 614 przy ulicy *Bielańskiej* w domu *Drozdowskiego* na 1 piętro, otrzyma nadgodry u-katów. 3.

Teatr. Jutro *Kome: Pan Geldhab* i *Feta* z *Baletu Dansomanja*.